



Promarokański zwrot w polityce Francji

Amanda Dziubińska

Prezydent Emmanuel Macron podczas wizyty w Rabacie w dniach 28–30 października br. jednoznacznie poparł marokańską politykę wobec Sahary Zachodniej, czyli jej autonomię w ramach Maroka. Deklaracja Macrona zrywa z balansowaniem Francji w relacjach z Marokiem i Algierią, która wspiera saharyjskich separatystów. Promarokański zwrot jest korzystny dla francuskiego biznesu, ale może pogłębić transakcyjny charakter relacji Maroka z UE oraz niweczy próby zbliżenia Francji z Algierią.

Sahara Zachodnia do 1975 r. była kolonią hiszpańską. Obecnie jest w większości kontrolowana przez Maroko, które forsuje plan autonomii dla tego terytorium w ramach swojej państwowości. Kwestia Sahary Zachodniej jest jednym z głównych tematów w marokańskiej polityce zagranicznej. Algieria podważa roszczenia Maroka i wspiera niepodległościowe dążenia separatystów z Frontu Polisario. ONZ od zawieszenia broni kończącego walki zbrojne między separatystami a wojskami Maroka w latach 1975–1991 promowała plan pokojowy, który zakładał przeprowadzenie referendum w sprawie samostanowienia. Nie doszło ono do skutku m.in. wskutek braku porozumienia co do listy uprawnionych do głosowania. W ostatnich rezolucjach Rada Bezpieczeństwa ONZ wezwała strony do poszukiwania wzajemnie akceptowalnego politycznego rozwiązania konfliktu. W grudniu 2020 r. – w zamian za normalizację stosunków Maroka z Izraelem i dołączenie do tzw. [porozumień abrahamowych](#) – zasadność roszczeń Maroka uznał amerykański prezydent Donald Trump, a w 2022 r. wsparcie dla planu Maroka potwierdził premier Hiszpanii Pedro Sánchez. Stanowisko UE jest zbieżne z ONZ. Na przykład w październiku br. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) orzekł, że w 2019 r. Komisja Europejska naruszyła prawa ludności Sahary Zachodniej, podpisując z Marokiem umowy handlowe w sprawie rybołówstwa i rolnictwa, które obejmowały produkty z tego terytorium.

Naprawa relacji dwustronnych. Wizyta Macrona miała odbudować stosunki francusko-marokańskie, które pogorszyły się w latach 2021–2023. W lipcu 2021 r. Francja

oskarżyła Maroko o szpiegowanie francuskich polityków i przedstawicieli mediów za pomocą oprogramowania Pegasus. We wrześniu 2021 r. podjęła decyzję o zmniejszeniu o połowę liczby wydawanych wiz dla obywateli Maroka i Algierii oraz o 30% dla Tunezji, motywując to niechęcią tych państw do współpracy w zakresie readmisji. Z decyzji tej wycofała się dopiero pod koniec 2022 r. W ostatnich latach stawiała także na rozwój partnerstwa z państwami Zatoki Perskiej, mniejszym zainteresowaniem obdarzając kraje Maghrebu.

Stosunki francusko-marokańskie zaczęły się poprawiać w 2023 r. W październiku król Muhammad VI mianował ambasadora we Francji (stanowisko pozostawało nieobsadzone od stycznia). Dwa tygodnie wcześniej ambasador Francji w Maroku złożył listy uwierzytelniające, prawie rok po nominacji. W październiku wizytę w Maroku złożył także ówczesny minister gospodarki Bruno Le Maire, a w listopadzie – dyrektor generalny Francuskiej Agencji Rozwoju. Zmianę swojego stanowiska wobec Sahary Zachodniej Macron zasygnalizował w lipcu br., kiedy w liście do króla Muhammada VI poinformował, że Francja wierzy, iż „teraźniejszość i przyszłość Sahary Zachodniej są częścią marokańskiej suwerenności”. Krótco po tym marokańskie państwowe przedsiębiorstwo transportowe ONCF przyznało francuskiej firmie inżynierskiej Egis kontrakt na pomoc w zarządzaniu projektem rozbudowy kolei dużych prędkości.

W przemówieniu przed marokańskim parlamentem Macron potwierdził stanowisko Francji i zapowiedział, że wesprze Maroko dyplomatycznie na forum ONZ. Sprecyzował, że

BIULETYN PISM

francuskie firmy będą wspierać rozwój Sahary Zachodniej poprzez inwestycje oraz zrównoważone i solidarne inicjatywy na rzecz lokalnej ludności. Zapowiedział ponadto nowe dwustronne partnerstwo strategiczne, które mogłoby zostać podpisane w 2025 r. przy okazji spodziewanej wizyty króla Muhammada VI we Francji. Celem Macrona jest zwiększenie udziału francuskich firm na marokańskim rynku, w tym tych z sektora zbrojeniowego. Dla Francji, w której [imigracja jest jednym z najważniejszych tematów w polityce krajowej](#), istotne jest także skłonienie Maroka do lepszej współpracy w zakresie readmisji.

Współpraca gospodarcza. W zbliżeniu z Marokiem Francja upatruje szansy na wzmocnienie swoich wpływów w Afryce, także w obliczu [fiaska jej polityki w Sahelu](#). Macron postrzega Maroko jako gospodarczego pośrednika między Europą a Afryką, który mógłby wzmocnić łańcuchy wartości w handlu między kontynentami. Odpowiada to dążeniom Maroka do wzmocnienia swojej pozycji w regionie – liberalizując kluczowe sektory gospodarki, kraj ten chce przyciągać inwestycje z państw arabskich i afrykańskich.

Francja jest głównym inwestorem zagranicznym w Maroku i drugim co do wielkości partnerem handlowym po Hiszpanii. W Rabacie znajduje się też największa Francuska Izba Przemysłowo-Handlowa za granicą. Przy okazji wizyty Macrona zawarto liczne umowy opiewające na ok. 10 mld euro, dotyczące głównie transformacji energetycznej i międzysystemowych połączeń elektroenergetycznych, energetyki odnawialnej, gospodarki wodnej, infrastruktury i transportu. Koncern petrochemiczny TotalEnergies podpisał wstępną umowę na rezerwację gruntów pod produkcję zielonego wodoru o wartości 2 mld euro. Grupa energetyczna Engie ma rozwijać projekty w zakresie energii odnawialnej, jej magazynowania, infrastruktury elektrycznej, zielonego wodoru i odsalania. Spółka Veolia będzie realizować największy w Afryce i drugi co do wielkości na świecie projekt odsalania wody morskiej. Zajmująca się dekarbonizacją transportu MGH Energy we współpracy z marokańskim Petrom zamierza produkować 500 tys. ton odnawialnych paliw syntetycznych rocznie. Szansy na kontrakty w Maroku upatruje także koncern Alstom, który został wyznaczony jako preferowany dostawca kilkunastu pociągów dużych prędkości. Na ożywienie wymiany handlowej mają też nadzieję francuscy producenci uzbrojenia. Gigant przemysłu stoczniowego Naval Group liczy na sprzedaż dwóch okrętów podwodnych klasy Scorpène. Negocjowany jest również kontrakt na kilkanaście śmigłowców Caracal H225M dla marokańskich sił powietrznych. Royal Air Maroc planuje zakup ponad 180 samolotów, w czym swojej szansy upatruje Airbus.

Pogorszenie stosunków francusko-algierskich. Uznanie przez Francję suwerenności Maroka nad Saharą Zachodnią jest sprzeczne z interesami Algierii i utrudnia poprawę relacji francusko-algierskich, obciążonych kolonialną przeszłością.

W obliczu przewrotów wojskowych w latach 2020–2023 w państwach Sahelu Macron upatrywał początkowo szansy na współpracę z Algierią w zakresie realizacji polityki zwalczania terroryzmu i ekstremizmu w tym regionie. Maroko utrzymuje dobre stosunki z USA i Chinami, a w ostatnim czasie także z Izraelem, co odbija się na relacjach z Algierią. Granica lądowa między Algierią i Marokiem pozostaje zamknięta od 1994 r. (Algieria zamknęła granicę w odpowiedzi na nałożony przez Maroko obowiązek wizowy po zamachu terrorystycznym w Marrakeszu – Maroko oskarżyło Algierię o zaangażowanie w zamach). W reakcji na proizraelską postawę Maroka w sierpniu 2021 r. Algieria zerwała z nim stosunki dyplomatyczne i zamknęła swoją przestrzeń powietrzną. Algieria wspiera Palestyńczyków i nie uznaje państwowości Izraela. Po ataku Hamasu na Izrael z 7 października ub. roku marokański rząd, mimo propalestyńskich manifestacji w kraju, pozostaje ostrożny w deklaracjach politycznych, nie chcąc pogarszać stosunków z Izraelem. Okoliczności te sprawiały, że francuskie [próby balansowania](#) między Marokiem i Algierią stawały się coraz trudniejsze. W lipcu br. Algieria wycofała swojego ambasadora z Paryża. Uważa, że poparcie udzielone Maroku przez USA, Hiszpanię i Francję oznacza przystąpienie przez te państwa do szerszego sojuszu, który Maroko buduje w celu politycznego odizolowania Algierii w Afryce Północnej.

Wnioski. Wizyta Macrona wzmacnia podstawy dla wielopłaszczyznowej współpracy Francji i Maroka w dziedzinie transformacji energetycznej, infrastruktury i transportu, edukacji, technologii cyfrowych i obronności. Promarokański zwrot Francji będzie oddał szansę na poprawę relacji z Algierią. Decyzja Francji o poparciu polityki Maroka wobec Sahary Zachodniej skłoni Maroko do wywierania silniejszej presji na inne państwa europejskie w celu uznania jego zwierzchnictwa nad tym obszarem, zwłaszcza w obliczu [wygranej Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w USA](#). Wpisuje się to w coraz bardziej transakcyjne podejście w relacjach politycznych UE–Maroko. Decyzja TSUE komplikuje te relacje i uderza w interesy obu stron, co może mieć wpływ na przyszłe umowy w innych obszarach. Oznacza także, że UE w obecnej sytuacji nie może traktować Sahary Zachodniej jak części Maroka, mogłaby jednak przyczynić się do wynegocjowania porozumienia Maroka z separatystami, które przyniosłoby obu stronom korzyści gospodarcze. UE pozostawałaby tym samym w zgodzie ze stanowiskiem ONZ i przyczyniła się do jego realizacji. Byłoby to korzystne także dla Polski, ze względu na powiązania gospodarcze z tym państwem. Dla UE w relacjach z Marokiem powstrzymanie napływu nielegalnych imigrantów pozostaje kluczowe. Całkowite wykluczenie przez UE Sahary Zachodniej z umów z Marokiem stwarza z kolei ryzyko niekorzystnego dla UE zarządzania przepływami migracyjnymi.